

Audycja Nr 12, Tem: „Wieczera” (Pascha) Sobota 16 Marzec 2002.Godz. 7-8 wieczór.

W sobotni jesienny wieczór witamy państwa w audycji „Wczoraj, dziś i na wieki”. Jak zawsze o tej porze roku nasze myśli kierujemy do wydarzeń związanych z ostatnim tygodniem życia na ziemi Pana Jezusa, ostatnią wieczerzą z apostołami i śmiercią na krzyżu. Obok narodzenia i zmartwychwstania Pana Jezusa są to najbardziej znane fakty z Jego życia. Podczas naszej dzisiejszej audycji mamy zamiar skoncentrować się nad wydarzeniami, które towarzyszyły, gdy Pan Jezus wraz ze swoimi uczniami po raz ostatni obchodził Żydowską Wieczere Paschalną.

Pan Jezus a także towarzyszący mu apostołowie byli Żydami z urodzenia, mającymi głębokie korzenie w tym narodzie. Szczególnie dokładnie można to udowodnić na osobie Pana Jezusa, gdyż ewangeliści podają dokładny jego rodowód sięgający wstecz 62 pokolenia aż do Adama. Głównym ogniwem tego rodowodu byli Abraham, Izaak i Jakub, którego imię zostało zmienione na Izrael, oraz jeden z jego synów Juda, którego potomkiem był król Dawid. Od tego czasu potomkowie Jakuba zwani byli Izraelitami, a od wyjścia z niewoli egipskiej narodem Izraelskim albo inaczej Żydami. A więc mamy mocną podstawę Pisma Świętego, iż Pan Jezus był Żydem.

W wypadku Jezusa i apostołów przynależność do narodu Żydowskiego nie była jedynie próżną formą. Przynależność ta była potwierdzona poprzez ich gorliwe przywiązanie do żydostwa. Takim przejawem bliskości ze swym narodem jest zawsze kultywowanie praktyk religijnych. I tak właśnie działo się w przypadku Pana Jezusa i jego uczniów. Będąc Żydami zobowiązani byli oni do przestrzegania zakonu, czyli praw, ustaw i sądów, które były im nakazane przez Pana Boga za pośrednictwem Mojżesza. Zakon nakazywał również uroczyste obserwowanie kilku świąt. Dlatego nie dziwi nas oświadczenie Ew. Mateusza, iż to właśnie uczniowie znając zamiłowanie Jezusa do przestrzegania zakonu, sami wystąpili z pytaniem do swego Mistrza: „. . . Gdzie chcesz, abyśmy ci przygotowali wieczerzę paschalną?”

Uczniowie będąc Żydami, bacznie obserwowali pory roku i przypadające w nich święta. Kiedy więc następował pierwszy miesiąc kalendarza żydowskiego, zwany Nisan, wiedzieli, że po 14 dniach w tym miesiącu będzie obchodzone święto Paschy. Dlatego gdy nadszedł wyznaczony czas, aby obchodzić to święto zwrócili się do Pana z zapytaniem, aby dał im wskazówki gdzie mają przygotować wspólną wieczerzę paschalną. Dla Pana Jezusa zapytanie uczniów nie było zaskoczeniem, gdyż sam oczekiwał na to święto, wiedząc, iż czas jego ukrzyżowania się przybliżył. Nie było to pierwsze święto, które Pan obchodził w towarzystwie uczniów. Już wcześniej przez trzy poprzednie lata Jezus i jego apostołowie obchodzili paschę, o czym wspomina nam choćby Ewangelista Jan: „A gdy się zbliżała Pascha żydowska, udał się Jezus do Jerozolimy” Również będąc jeszcze w domu rodzinnym Marii i opiekuna Józefa, gdzie dokładnie przestrzegano wszystkich świąt żydowskich, młody Jezus był obznajomiony ze zwyczajami swego narodu, biorąc udział w obchodzeniu święta Paschy.

Dlatego Pan Jezus mógł dać apostołom dokładne wskazówki, co i jak mają uczynić, o czym czytamy w Ew. Łukasza, rozdział 22. „On zaś rzekł do nich, : *Gdy wchodzić będziecie do miasta, oto spotka się z wami człowiek, niosący*

dzban wody, idźcie za nim do domu, do którego wejdzie . I powiedzcie gospodarzowi tego domu : Nauczyciel każe ci powiedzieć : gdzie jest izba, w której mógłbym spożywać baranka wielkanocnego z uczniami moimi? A on pokaże wam przestronną jadalnię, przystrojoną, tam przygotujcie. A oni odszedłszy, znaleźli, jak im powiedział i przygotowali wieczerzę paschalną."

Ale zanim zaczniemy towarzyszyć Panu Jezusowi i apostołom podczas wieczerzy, należałoby wyjaśnić gdzie leży źródło święta paschy, które mieli oni razem obchodzić. Otóż, aby o tym się dowiedzieć, należy cofnąć się w czasie do wydarzeń, kiedy naród izraelski przebywał w niewoli egipskiej. Jak pamiętamy Pan Bóg wywierał nacisk na faraona w postaci różnorodnych plag, aby Izraelici mogli opuścić Egipt. Ale dopiero dziesiąta plaga, podczas której wyginęli wszyscy pierworodni z ludzi i bydła w ziemi egipskiej, zmiękczyła faraonowe serce, dzięki czemu Izrael odzyskał wolność. Anioł, który dokonał wybicia pierworodnych egipskich, ominął jednak domy izraelskie, które na odrzwiach pomazane były krwią baranka. Izraelici tego wieczoru właśnie mieli zabić i spożywać baranka, pieczonego na ogniu wraz z gorzkimi ziołami, obuci w sandały, z laską w ręku, przygotowani do drogi.

Krew baranka, którą pomazano podwoje drzwi uratowała pierworodnych Izraela, jak o tym podaje Księga Wyjścia w 12 rozdziale: „*A krew ta będzie dla was znakiem na domach waszych, gdzie będziecie . Gdy ujrzę krew, ominę was i nie dotknie was zgubna plaga, gdy uderzę ziemię egipską*” Od czasów Mojżesza i niewoli egipskiej do czasów Pana Jezusa upłynęło około 17 stuleci. Przez wszystkie te wieki Izraelici zobowiązani byli corocznie obchodzić święto Paschy, słowo to oznacza przejść lub ominąć. Zobowiązał ich do tego Pan Bóg poprzez zakon, o czym świadczy zapis „*Przestrzegajcie tego jako ważnego na wieki ustanowienia dla was i synów waszych. A gdy zapytają was synowie wasi, co znaczy ten obrzęd, odpowiedzcie: Jest to rzeźna ofiara paschalna dla Pana, który omijał domy synów Izraela w Egipcie, gdy Egipcjanom zadawał ciosy a domy nasze ochronił .*”

Muzyka: Pieśń Nr. 340 "Zbiżmy się do Chrystusa Stołu"

Do tego **ustanowienia na wieki** stosuje się też Pan Jezus i jego dwunastu apostołów. Zasiadają do wieczerzy paschalnej, w dokładnie oznaczonej porze, czyli jak mówi ewangelista, „*gdy nastał wieczór*”. Według żydowskiego kalendarza kolejny dzień zaczynał się wieczorem. Nastał, więc 14 dzień, pierwszego żydowskiego miesiąca roku, gdy Pan z dwunastoma zasiadł do spożywania baranka. Na wieczerzę paschalną składał się upieczony jednoroczny baranek, praśne, czyli nie kwaszone chleby, gorzkie zioła i wino, o czym wspomina Ew. Mat w 26:29. Po raz ostatni Pan Jezus spożywał baranka paschalnego ze swoimi dwunastoma apostołami. Zasiadając przy stole do wieczerzy, wspominali zapewne na cudowne wybawienie pierworodnych Izraela w Egipcie, na anioła przemierzającego Egipt z wyrokiem śmierci na pierworodnych, na swych przodków gotowych do wyjścia z egipskiej niewoli.

Jezus wiedział, że godzina jego śmierci przybliżyła się. Sam oznajmił to swoim uczniom w słowach: „*Gorąco pragnąłem spożywać tę wieczerzę paschalną z wami przed moją męką. Powiadam wam, bowiem, iż nie będę jej już spożywał*”. Pan Jezus nie tylko dał tym samym dowód, iż był świadomy swej zbliżającej się śmierci, ale wskazał ponadto na tego, który wyda go w ręce żydowskiej władzy i kapłanów: „*Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeden z was mnie*

wyda....*Wtedy uczniowie spojrzeli po sobie w niepewności, o kim mówi. . . To jest ten, któremu Ja podam umoczony kawałek chleba . Wziął, więc kawałek, umoczył go i dał Judaszowi Iskariocie,. . . I zaraz potem wszedł w niego szatan. . . On, więc wzięwszy kawałek chleba, natychmiast wyszedł a była noc*". Gdy Judasz, jeden z grona dwunastu opuścił wieczerzik, udał się do kapłanów, aby wskazać na czas i miejsce wydania Jezusa. Apostołowie i Pan Jezus zostali sami, kończyli spożywać baranka paschalnego, w smutnym usposobieniu umysłu.

Gdy wieczerza dobiegała końca pozostały jeszcze na stole: praśny chleb i wino. Pan Jezus wziął ten chleb i kielich wraz z winem i użył tych emblematów do ustanowienia nowego symbolu, o czym pisze nam Ew Marek: „ *A gdy oni jedli, wziął chleb i pobłogosławił, łamał i dawał im i rzekł : Bierzcie to jest ciało moje. Potem wziął kielich, podziękował dał im i pili z niego wszyscy. I rzekł im to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa.*” Pan Jezus uczynił rzecz dziwną, która do tej pory nigdy nie miała miejsca w zwyczaju żydowskim. Zaprosił apostołów, aby łamiąc dzielili się między sobą chlebem, który pozostał. Z kielichem napełnionym winem, uczynił podobnie i zaprosił uczniów, aby pili z niego wszyscy. Jezus wszystko to czynił z dziękowaniem, czyli prośbą o błogosławieństwo w modlitwie do Ojca Niebieskiego.

Aby zrozumieć postępowanie Pana Jezusa należy uświadomić sobie, że baranek, którego krwią pomazywali Żydzi podwoje drzwi i przez wiele stuleci spożywali go podczas paschy, nie tylko przypominał im o wydarzeniach w Egipcie, ale również i przede wszystkim był wielkim symbolem. Baranek paschalny przedstawiał Pana Jezusa, a jego śmierć i przelanie krwi oznaczało śmierć krzyżową i przelanie krwi przez Pana Jezusa. Jako dowód można przytoczyć tu słowa Jana Chrzciciela z Ew. Jana, który na widok Pana Jezusa powiedział : „*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata*”. Czyli Pan Jezus był symbolizowany przez baranka paschalnego. Pan Jezus spożywając ostatnią wieczerzę paschalną z uczniami zakończył ją w tak niezwykły sposób, gdyż symbol baranka i symbol jego krwi, to wszystko za kilka godzin miało się wypełnić. Pan Jezus miał umrzeć na krzyżu, miała zostać przelana jego krew. Skoro symbol miał zostać wypełniony nie było potrzeby w przyszłości, aby ponownie obchodzić baranka.

Ale Pan Jezus ustanowił coś nowego na zakończenie wieczerzy paschalnej. Dzielił się z uczniami chlebem i winem. I stwierdził, że chleb przedstawia jego ciało, które zawisło na krzyżu, a kielich oznacza przelaną krew. Apostoł Paweł w 1 Kor 11: 23-26 idzie nam z pomocą w zrozumieniu tego nowego symbolu ustanowionego przez Pana. Stwierdza, że łamanie chleba i picie kielicha, zostało ustanowione przez Pana Jezusa na pamiątkę śmierci jego ciała i pamiątkę przelanej jego krwi. Ta pamiątka została dana najpierw apostołom a potem również innym naśladowcom Chrystusa, do których możemy się również zaliczyć.

Apostoł Paweł przypominał wiernym, że: „. . . *ilekroć ten chleb jecie, a z kielicha tego pijecie, śmierć Pańską zwiastujecie*”, Czyli jeśli chcemy uważać się za prawdziwych naśladowców Pana Jezusa, powinniśmy naśladować apostołów, którym Pan zalecił, aby mieli udział w jedzeniu chleba i picciu kielicha, i aby przez to opowiadali śmierć pańską. To zalecenie dotyczyło nie tylko samego czynienia tego na pamiątkę, ale i dokładnego czasu, kiedy to należy czynić. Zauważmy, iż Pan Jezus ustanowił ten nowy symbol, jak to mówi Apostoł „ *w nocy, której był*

wydany”, czyli w dokładnie określonym czasie. A wydarzenia te miały miejsce 14-go dnia miesiąca Nisan - podczas pierwszej pełni księżyca po wiosennym porównaniu dnia z nocą. Dla tych, którzy chcą dokładnie przestrzegać obchodzenie Pamiątki Wieczery Pańskiej podany jest odpowiedni czas.

Gdy cała uroczystość w wieczniku dobiegła końca, Pan Jezus wraz z apostołami odśpiewali hymn i wyszli udając się w kierunku Góry Oliwnej i Ogrodu Gietsemane. To tam Pan Jezus spędził czas na samotnej modlitwie wśród oliwnych drzew, czekając na mający nadejść tłum z kijami i mieczami, któremu drogę wskazywał Judasz. Droga ta zaprowadziła Pana Jezusa do śmierci na krzyżu, aby cały rodzaj ludzki zbawić a w tym i nas. Drodzy Państwo chcielibyśmy Was pożegnać zachęcając do dalszego śledzenia losów Pana Jezusa w ostatnich chwilach jego życia. Dziękujemy za spędzony razem czas. Jak zwykle będziemy czekać po audycji. Podajemy numer telefonu 94151923. Żegnamy się z wami do naszej następnej audycji 20 kwietnia. Dobranoc Państwu.